

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Sroda, dnia 19 lipca 1916 r.

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie 12
mrk., półrocznie 6 mrk., miesięcznie 1
mrk. Za odosłanie do domu 40 f. mies.

Redakcja i administracja
Zachodnia 37.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 1 mrk.
za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 1 mrk.
nekrologi i reklamy 40 f., ogłoszenia zwy-
czajne 20 f., ogłoszenia drobne 4 f. za wyraz.

Prenumeratę i ogłoszenia w Tomaszowie do „N. Kurjera Łódzkiego” przyjmuje Olga Hill ulica Tekla Nr. 1.

Obszary pracy społecznej.

W chwili obecnej spotykamy wiele inteligentnych jednostek, które nie mają co robić z czasem, wolnym od pracy zawodowej. Ludzie ci pędzą życie w znaczeniu obywatelskim, bezczynne, marnują drogocenną energję młodzieńczą i niepotrzebnie gryzą się i martwią przykrościami i delegitwoskami, spowodowanymi przez wojnę.

Często zdarza nam się rozmawiać z osobami, zdradzającymi na pozór wielkie zamiłowanie do pracy społecznej, które pragną rzekomo coś zrobić, czegoś się chwycić, których nuży i dusi atmosfera bezczynności, ale które, jak mówią, nie widzą przed sobą dzisiaj żadnego celu, czy też terenu do pracy.

A tymczasem apatia ta nigdy mniej niż teraz, nie jest uzasadniona. Jest ona raczej wytworem wrodzonej bierności i lenistwa, szukającego jedynie pretekstu do zagłuszenia wyrzutów sumienia, albo też można ją sobie tłumaczyć krótkowidztwem i brakiem należytej orientacji w układzie naszych stosunków społecznych i warunków życia narodowego.

Przed ludźmi dobrej woli, a żądnymi naprawdy trudu i mozółu i przyczynienia się w ten sposób dobru publicznemu, leżą dzisiaj olbrzymie tereny pracy narodowej!

Kto dzisiaj choć trochę ma w sobie zapału, energii i wiary — niech idzie z kagańcem wiedzy na wieś — pomiędzy nasz lud, niech

„rzuci w wiosce ziarnko oświaty,
dostatków maleńkie okruszki,
a wzniosą się czoła jak słońcu,
i zbudzą się myśli i duchy”.

Wież polska dzisiaj jeszcze stoi odłogiem. Za czasów rosyjskich nie wolno było ślad tego ziarna oświaty, gdyż praca taka należała do przestępstw kryminalnych.

Obecnie, kiedy zakazy te przestały istnieć, mało kto poczuwa się do tego najważniejszego dzisiaj obowiązku narodowego. Lud polski pozostawia sobie, sam musi dźwigać się wzwyż, sam sobie musi torować drogę ku słońcu.

A przecież, kto naprawdy Polskę w sercu nosi, dla kogo ona jest czemś więcej, niżeli frazesem, ten przede wszystkim winien śpieszyć z pokaraniem duchowym ku swoim, łaknącym światła, braciom.

Nasz lud dzisiaj stał się czynnikiem najważniejszym, rozstrzyga o naszej przyszłości. Stanowi on liczbowo najsilniejszą warstwę narodu, i tam samemu decyduje o naszej ogólnej wartości.

W ludzie ukryte są niespożyte siły i najlepsze pierwiastki narodowe: wytrwałość, skrzętność, gorące przywiązanie do ziemi rodzinnej, zaciekłość i zdrowy, życiowy rozum.

Człowiek jest lud, a właściwie, czem może być lud, znajdujący się w okolicznościach szczęśliwych, przekonała

nas Galicja. W Galicji ruch ludowy, choć stosunkowo niedawne datuje się początek jego rozwoju, ogarnął szerokie masy. Polskie stronnictwo ludowe w zaborze austriackim odgrywa wybitną rolę w życiu politycznym, kulturalnym i gospodarczym kraju. Chłop polski jest światłym obywatelem kraju, umie być nie tylko włoścjaninem, ale i w szerszym znaczeniu świadomym interesów Polski członkiem narodu. Z wybuchem wojny patriotyzm ludu naszego w Galicji zapłonął wspaniałym ogniem, który zaćmił swoją jasnością nieśmiałość i niezdecydowane błyski entuzjazu „Inteligencji”, mędrkującej i rachującej na palcach nasze sprawy polskie.

Ale wysoki poziom ludu w Galicji stał się owocem długiej i wytężonej pracy oświatowej. Pomimo tego, że istniała tam przymusowe nauczanie, Tow. Szkoły Ludowej olbrzymią energję swoją poświęciło dopełnianiu tego, czego szkoła sama przez się dokonać nie mogła. Szeroko rozgałęziona sieć tej najpoważniejszej instytucji narodowej w Galicji rozprzestrzeniła się po całym kraju. Tyśiące młodzieży inteligentnej, uniwersyteckiej i szkolnej brały udział w tej pracy.

A u nas? U nas przecież daleko więcej jest do zrobienia! Masy ludowe jeszcze nie są w swej olbrzymiej liczbie zorganizowane. I u nas powinny powstać olbrzymie instytucje oświatowe, noszące oświatę kaganiec na wieś. I u nas młodzież uniwersytecka i szkolna, oraz młodsze pokolenia inteligencji powinny się jać szczerze pracy nad ludem. A wtedy i w Królestwie oświecone i uobywatelnione masy włościańskie będą tworzyły olbrzymie polskie stronnictwo ludowe, stanowiące czynnik poważny w pracy całego narodu.

Bez ludu, bowiem, niczem będą wszystkie nasze wysiłki, zmierzające do uzyskania wolności.

St. Len.

Legjony polskie.

„Kurjer Lwowski” umieszcza pod powyższym tytułem następującą korespondencję z pola z datą d. 9-go b. m.:

Jak już z oficjalnego komunikatu kwatery głównej z dn. 7 b. m. wiadomo, dzięki ofiarnemu trwaniu i męstwu Legjonów na odcinku frontu wołyńskiego pod Kołodją, udało się siłom c. i k. armji odczepić od nieprzyjaciela bez przeszkód. Rozwój ofensywy rosyjskiej już od samego początku wciągnął pozycje legjonowe w wir krwawych wypadków, stając się stosunkowo nieliczne oddziały nasze wobec wielokrotnej przewagi nieprzyjacielskiej i huraganowego ognia liczących baterji.

Od 4-go czerwca napór nieprzyjaciela rósł z każdą godziną i przed stanowiskami Legjonów nabrał specjalnej intensywności; puszczono w

ruch 18-centymetrowe działa, obsługiwane przez koalicyjnych specjalistów, potęgując ogień nieustannie i rzucając w bój znaczne oddziały doskonałych pułków.

Nieugięta wytrwałość i ofiarne męstwo legjonowego żołnierza zagradzały nieprzyjacielowi przez miesiąc blisko drogę i nie pozwoliły na wdarcie się do strategicznie ważnego centrum.

Skromne oddziały trzymały 28 kilometrów frontu z podziwu godną wytrwałością i spokojem; po spełnieniu poruczonego zadania, które w myśl głośnych pochwał naczelnego komendy armji wykonane zostało z pełną ofiarnością, gdy dalszy opór był już bezcelowy i nie mógł wpłynąć na całość operacji tutejszego frontu, rozkaz wyższych władz cofnął Legjony na dalsze umocnione pozycje.

Opuszczenie dawnych i zajęcie nowych pozycji odbyło się w największym porządku, bez utraty jakiegokolwiek materiału wojennego. — Straty ostatnich dni w ludziach są dość poważne, aczkolwiek zupełnie nie współmierne z przewagą nieprzyjacielską i warunkami walki, trwającej bez przerwy pięć dni i nocy.

Dokładnej listy strat i szczegółów walk podać jeszcze nie można, dziś już jednak ustalić należy, że Legjony, aczkolwiek trochę uszczuplone, wychodzą z upornych bojów z nowymi czynami, chlubnie świadczącymi o sprawności oręża ideowego żołnierza.

Nastroj wśród żołnierstwa, jak zwykle, doskonały i pełen wiary i otuchy w rozwój wypadków.

Milukow o konieczności liberalizmu w Rosji.

Przywódca kadetów, prof. Milukow zaraz po powrocie swym z Francji, Anglii i Włoch przyjął korespondenta „Birzew. Wiedomosti” i rozmawiał z nim szczegółowo o doświadczeniach, jakie zebrał podczas swej podróży po Europie zachodniej, oraz południowej.

Według Milukowa, Francja, Anglja i Włochy nie są dziś zadowolone z ostatnich wypadków politycznych w Rosji, w szczególności nie z przedwczesnego zakończenia letniej sesji Dumy.

Państwa wyżej wspomniane życzą sobie, żeby Rosja zastosowała w domu kurs ściśle liberalny i postępowy. Rosja reakcyjna i prawicowa nigdy nie znajdzie w Paryżu ani Londynie sympatii czy też poparcia. Milukow wnioskuję, że obowiązkiem całego postępowego społeczeństwa rosyjskiego jest, nie zgadzać się na obecny kurs rządu i nawet mu przeciwdziałać.

Społeczeństwo może przy tem być pewne, że znajdzie zawsze oparcie we wszystkich państwach, zaopatrzeniach dzisiaj z Rosją.

Kronika

— Zniesiony zakaz.

Dnia 14 b. m. donosiliśmy, że na mocy rozporządzenia władz, dnia 13 b. m. wstrzymano wysyłanie pism polskich, wydawanych na obszarze okupacji niemieckiej w Królestwie Polskim, poza granice tej okupacji. Wczoraj pisma warszawskie otrzymały zawiadomienie z właściwego urzędu pocztowego, że rozporządzenie, na mocy którego nie mogły być wysyłane pisma polskie do Niemiec i t. d. z dniem onegdajszym zniesiono.

— 400,000 rubli z Rosji

uzyskała R. G. O. na potrzeby związane z akcją ratunkową w kraju. Zasilek ten posiada znaczenie de niście wobec tego, że wpływy z Komitetu Poznańskiego, stanowiące dotychczas prawie jedyne źródło dochodów R. G. O., mają ulegać redukcji.

— Echo kwesty.

Przedmioty, przeznaczone do rozlosowania na wystawie Szkoły Rzemiosł, zostały rozlosowane; wygrały następujące numery:

289—lichtarz-mak, 290—popielniczka, 304—zamek ozdobny, 323—popielniczka, 334—zapalniczka do zapalek, 347—lichtarz-wiewiórka, 388—zamek ozdobny, 449—przecisk.

Przedmioty te za zwrotem biletów są do odebrania w Łódzkiej Miejskiej Radzie Opiekuńskiej (ul. Piotrkowska 96, I piętro) do soboty włącznie od godz. 10—1 i od g. 4 do g. 6 ej.

— W sprawie zapasów węgla.

„Deutsche Warsch. Ztg.” pisze: „Z powodu często ujawniającej się wśród mieszkańców niepewności ze względu na wczesne zaopatrywanie się w zapasy na zimę przyszłą, uważamy za stosowne podać do wiadomości urzędzenia i środki, zarządzone w okupowanym kraju wschodnim w sprawie zaopatrzenia się w węgiel.

Wszystkie zamówienia na materiały opałowe z zajętych krajów rosyjskich obecnie pod zarządem niemieckim (z wyjątkiem okręgu administracyjnego w Kurlandji i gubernatorstwa Inflanckiego) zwracają się do „Wschodniej Centrali Węglowej” (Kohlen-Zentrale Ost“) w Warszawie, ul. Jasna 8 — 1. Tu zostają sprawdzane i załatwiane, przy uwzględnieniu i wyrównaniu interesów dla armji i dla administracji zajętego kraju, oraz zaopatrzenia w węgiel niemiecki, t. j. albo przekazane do zaopatrzenia w polski węgiel za pośrednictwem Wydziału Węglowego naczelnika administracji przy warszawskim generał-gubernatorstwie w Warszawie (w Sosnowicach, albo również w Warszawie, ul. Jasna 8—1), albo też przekazane do załatwiania przez Wojenne Stowarzyszenie węglowe w Berlinie, o ile chodzi o materiały sprowadzone z Niemiec.

Wschodnia Centrala Węglowa przyjmuje stosownie do obowiązują-

o tych je przepisów, takie jedynie zamówienia, które nadchodzą ze źródeł urzędowych. Takimi są, po za władzami czysto wojskowymi, władze etapowe dla terenów operacyjnych i etapowych, oraz władze dla obszarów general-gubernatorstwa warszawskiego, a więc Prezydium Policji, naczelnika powiatu, oraz wszelkie oddziały wojskowe i władze z własną administracją (Poczta, Urzędy Budowlane i t. d.).

Wszelkie zamówienia ze strony ludności cywilnej zwracać się winny do urzędów, a mianowicie w krajach, podległych władzy general-gubernatorstwa, do Prezydium Policji, albo do Naczelnika powiatu, w terenach etapowych do komend lub inspekcji miejscowych lub etapowych. Przy prezydium policji w Warszawie utworzony został wyłączny „Wydział Opałowy”, pod którego kontrolą dokonywa się sprzedaż węgla, zazwyczaj przez warszawskich handlarzy węglem, o ile to nie dotyczy dostaw dla konsumentów, posiadających własne przyłączenia kolejowe. Handlujący węglem są zobowiązani przekazywać obstatunki Wydziałowi Opałowemu Al. Jeruzolimskiej № 56, oraz we Wschodniej Centrali Węglowej, Jasna 8—1. Zamówienia dla Warsz. powiatu wiejskiego przyjmuje w ostatnim czasie ze strony ludności cywilnej „Urząd sprzedaży węgla dla warsz. pow. wiejskiego”, Warszawa, ul. Dzika № 6.

Wschodnia Centrala węglowa załatwiać może zamówienia, wręczone do 1 i do 15 każdego miesiąca, w zasadzie dopiero w drugiej połowie miesiąca. Skutkiem tego zamówienia w wymienionych urzędach, lub u handlarzy węglem uskuteczniane być winny zawczasu. Wszelkie zamówienia na węgiel, poczynione z ominięciem wskazanej powyżej drogi, a zwrócone bezpośrednio do Wojennego Stowarzyszenia i do Wydziału Węglowego lub do kopalni niemieckich czy polskich, przekazane zostaną do załatwienia Wschodniej Centrali Węglowej, skutkiem czego ulegną wynikającej stąd zwłoczce.

Takie uciążliwie zamówień na węgiel, jak powyżej w krótkości podano, pomijając zarządy wojskowe i administracyjne, zarządzane zostało, ze względu na uninięcia wyzysku dla ludności cywilnej w czasie wojennym praktykowanego ze strony pośredników handlowych.

Powołując się na artykuł z 5 lipca, zamieszczony w „Deutscher Warsch. Ztg.”, zwracamy raz jeszcze na to uwagę, że w przeciwstawieniu do grubego węgla, mniejsze i tańsze gatunki węgla polskiego, przede wszystkim zaś drobny węgiel, nazywany „Poerdkelein”, oraz niemieckie brykiety z węgla brunatnego, dostarczane być mogą z łatwością i obficie. Tak zwany drobny węgiel nie składa się wyłącznie z zupełnie drobnego miazgu, ale zawiera węgiel w kawałkach 70 do 80 milimetrów grubości, tak, że konsumenci, stosownie do jego przeznaczenia mogą go jeszcze dzielić na mniejsze kawałki. Ceny ogłoszone zostaną przez odnośne urzędy, lub też na żądanie konsumenta podawane do wiadomości. Poleca się konsumentom, aby w razie napotkania jakichkolwiek trudności przy zakupie od pośredników, albo przy wręczaniu zamówień, zwracali się niezwłocznie do odnośnych urzędów, a w razie potrzeby do Wschodniej Centrali Węglowej (Jasna 8—1). W razie potrzeby rozmowy osobistej, należy zwracać się do pełniącego tamże służbę oficera (telefon № 430).

Sprawozdanie z 21 kucharz. rob. przy związ. zawodow.

Od 1 stycznia do 30 czerwca r. b. w 21 kuch. rob. przy zw. zawod. wydano 2,604,519 obiadów w zam. płatnych: 2,200,401, bezpłatnych 252,042, szkolnych bezpłatnych: 151,985, przeciętnie dziennie wydano 15,716 obiadów. Koszt produktów: chleba i opaliu wyniósł 470,675 rb. 34 kop.; koszt ogólny własny — 172,007 rb. 11 kop.; wpływ za obiady—60,345 rb. 49 kop.; niedobór na prod. chleba i opale 104,329 rb. 85 kop.; niedobór ogólny: 105,661 rb. 62 kop. Koszt zupy—przeciętnie 6.7 kop.—6.6 kop. Chleba wydano przeciętnie 103,495 funtów. Nie gotowano przeciętnie 52 dni.

Ogólny niedobór nie obejmuje wydatków na komorne, pensje pracowników, pobielanie kotłów, utrzymanie składnicy, biura i t. d.

Z herbariarni robotniczych.

W niektórych herbariarniach robotniczych zapobiegliwi gospodarze przyrządzają dla stołowników jako przekąskę do herbaty t. z. kaszankę, która sprzedają po cenie 28 kop. za funt. (k)

Cukier neutralny.

Pomimo dość wysokich cen, popyt na cukier neutralny w naszym mieście wzniósł się o tyle, iż władze odnośne zmuszone były zmniejszyć sprzedaż tego produktu. W tym celu zredukowano liczbę składów detalicznych w mieście i ustanowiono nad nimi kontrolę, by nie sprzedawano więcej ponad 30 funtów dziennie.

Ceny cukru zagranicznego niektórych sklepikarzy podnieśli również do 60 kop. kostkę i do 56 kop. za funt faryny. (k)

Zmiana lokalu

XIV uczątek roszadnictwa kart chlebowych mieszczący się dawniej przy ulicy Szkolnej № 30 z dniem wczorajszym przeniesionym został na ulicę Pańską № 1 (parter) (a)

Z targu.

Na targu wczorajszym, pomimo niepogody, panowało, również jak i na poprzednich zwykłe ożywienie. Dowieziono w większych ilościach nabiału, okopowiny i owoców, dostarczono również wiele drobiu i królików.

W miarę dojrzewania coraz to nowych produktów rolnych, ceny warzyw z dniem każdym niemal spadają. Ceny nabiału i drobiu również były umiarkowane. Owoce tylko—mimo urodzaju—są dość drogie: wiśnie, naprz. t. z. szklanki choć „sezon” się już kończy, trzymają jeszcze cenę 12-16 kop. za funt. Wiśnie czarne sprzedawano po 16 kop. za funt, grzyby po 25-30 kop. litr. (k)

Za nie usłuchanie policjanta i nie posiadanie paszportu skazana została niezamężna Rychna Zysman: za pierwsze przewinienie na 30 msk lub 10 dni więzienia, za drugie zaś na 10 msk lub 5 dni aresztu

Gabinet dentystyczny

lekarza dentysty E. Wołkowicza mieszczący się przy ul. Średniej 11, przeniesiony został pod № 3, przy tejże ulicy.

L. O. S. w Helenowie.

Ciekawie zapowiada się dzisiejszy XI-ty z rzędu koncert symfoniczny L. O. S. pod dyrykcją Aleks. Türnera i przy solowym występie koncertmistrza M. Chwata. Program zawiera m. in.: Symfonię skoczką Mendelssohna, „Cud Wielkiego Piątku”—fragment Wagnerowskiego „Parsifala” zaś p. Chwał odegra z tow. orkiestry Fantazję Sarasatego na tematy „Fausta”.

Ze związków i stowarzyszeń.

Ze związku felczerów.

Na skutek wezwania władz policyjnych przewodniczący Związku Felczerów prosi pp. członków o złożenie swoich dyplomów w lokalu Związku (Benedykta 41).

Ze stow. „Ezra”

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu uchwalono utworzyć przy Stow. sąd polubowny, który będzie miał za zadanie łagodzenie zatargów powstałych zarówno między członkami, jak i różnymi sekcjami, istniejącymi przy Stow. zyszeniu (ab.)

Z Warszawy.

:: Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej

wyznaczono ostatecznie na najbliższy poniedziałek, dnia 24 b. m., na g. 12 w poł.

:: Mianowanie prezesa.

Wczoraj rektor Uniwersytetu Warszawskiego, dr. Józef Brudziński, otrzymał nominację na stanowisko prezesa Rady Miejskiej st. m. Warszawy. Nominat złożył wizytę księciu prezydentowi w gmachu Magistratu, a następnie oglądał roboty przygotowawcze do otwarcia obrad Rady Miejskiej w sali kolumnowej Magistratu, salę Sztandarową, oraz gabinet, przeznaczony dla prezesa Rady Miejskiej.

Obok prezesa Rady funkcjonować będą dwaj wice-prezesi nie z nominacji lecz z wyboru. Sekretarze Rady, których będzie kilku, zostaną wybrani z różnych grup.

:: Drugi burmistrz.

Dowiadujemy się, że najpoważniejszym kandydatem na stanowisko drugiego burmistrza jest p. Zygmunt Chmielewski, znany demokratyczny działacz społeczny. P. Zygmunt Chmielewski był jednym z głównych twórców Straży Obywatelskiej, organizował Obchód 8 maja, ostatnio był duszą Demokratycznego Komitetu Wyborczego. Cieszy się powszechnym szacunkiem i sympatją.

:: Rezygnacja.

Wszystkie zarządy poszczególnych sekcji miejskich, których członkowie piastowali swe stanowiska honorowo zgłoszyli na ręce prezydenta miasta swe rezygnacje z zajmowanych stanowisk, aby nowej Radzie Miejskiej ułatwić reorganizację zarządu miasta. Uchylili się od tego

kroku jedynie płatni kierownicy poszczególnych sekcji.

:: Kursa miernictwa.

W gmachu politechniki warszawskiej rozpoczęły się wykłady na kursach dla geometrów, zorganizowanych staraniem prezydium centralnego Tow. rolniczego. Wykłady poprzedziło przemówienie p. Chudzińskiego, który wspominał, iż po 50 latach po raz pierwszy wykład o miernictwie wygłoszony będzie w języku polskim. Wykład pierwszy przypadł w udziale p. Tołwińskiemu, który mówił o matematycznych zasadach miernictwa, wskazując ogólny zarys historii geodezji od 4-go wieku przed Chr. do czasów obecnych. Drugi wykład wygłosił inż. Fabjan. Dotychczas zapisano się na kurs 38 słuchaczy.

:: Statystyka wyborcza.

Ciekawe zestawienie podaje „Nasza Trybuna” Podług sprawozdania biur wyborczych, na listy, jak już donosiliśmy, zapisało się w Warszawie 82 223 osoby.

Z tego kurji	I — 5,674
	II — 1,283
	III — 2,345
	IV — 16,050
	V — 5,794
	VI — 51,077

Wobec tego, że każda kurja wybiera 15 radnych, 31,146 osób, zapisanych do pięciu pierwszych kurji będzie posiadało w Radzie Miejskiej m. stol. Warszawy 75 przedawicieli, natomiast 51,077 wyborców 6-tej kurji będzie posiadało jedynie 15 radnych. Nierówność ta występuje jeszcze jaskrawiej, jeżeli się weźmie pod uwagę poszczególne kurje.

5 674 kamieniczników pierwszej kurji wybiera 15 radnych, czyli 1 radny wypada na 378 kamieniczników.

1,283 fabrykantów i kupców z drugiej kurji wybiera również 15 radnych, czyli już 85 fabrykantów i kupców będzie wybierał jednego radnego

101 księży, zapisanych w kurji trzeciej wybiera 1 radnego i t. d.

Ogółem więc 1 radny wypada na:

378 kamieniczników 1 kurji
85 fabrykantów i kupców 2 kurji
101 księży 3 kurji
142 adwokatów 3 kurji
113 nauczycieli „
181 lekarzy „
97 techników 3 kurji
197 inteligentów „
1070 drobnych majstrów i sklepikarzy 4 kurji

386 lokatorów 5 „

3405 wyborców 6 „

85 głosów fabrykanckich posiada więc tę samą wartość, co 3405 głosów robotniczych.

A burżuazja uważa, dodaje „Nasza Trybuna” że ustawa wyborcza zawiera jeszcze za mało ograniczeń dla klasy robotniczej

Z bliska i z daleka.

SS Profesor Miecznikow umarł dnia 16 lipca w Paryżu. Sławny zoolog, który w roku 1908 zdobył nagrodę Nobla wspólnie z prof. P. Ehrlichem, zmarł w 71 roku życia. Urodzony w Charkowie, wykształcenie naukowe pobierał na uniwersytetach w Giessen, Getyndze i Monachium. Powołany najpierw na katedrę zoologii uniwersytetu w Odessie, wypracował tam podstawowe zasady w dziale porównawczego rozwoju bezkręgowców. Od czasu przesiedlenia swego do Paryża pracował w laboratorium Pasteura, którego został drugim kierownikiem w 1904 roku, i od tego czasu poświęcił się całkiem bakterjologii, a badania i odkrycia na tem polu zyskały mu wszechświatową sławę.

Kronika sądowa.

Rok więzienia za usiłowanie wręczenia łapówki.

Ces.-niem. sąd okręgowy pę przewodnictwem sędziego d-ra Eberhardta, rozważał w dniu wczorajszym sprawę 33 letniego Abrama Kronberga, oraz 23-letniego N. Kremera, oskarżonych, iż w dniu 10 marca 1916 roku prowadzącemu ich do 2 cyrkułu za nieposiadanie paszportów policjantowi Koneczakowi chcieli dać rubla „łapówki”.

Kronberg kategorycznie zaprzecza, zwalając winę na drugiego podsądnego. Kremer przyznaje się do inkryminowanego mu czynu, oznajmiając, iż pieniądze dał Kronberg w celu wręczenia policjantowi.

Sąd po uradzie wydał wyrok, na mocy którego za usiłowanie wręczenia „łapówki” Kronberg zostaje skazanym na rok więzienia, Kremer za toż samo na 2 miesiące więzienia, za drugie zaś przewinienie podsądni skazani zostali na karę po 30 marek, lub 10 dni więzienia.

Kronberga z sądu wprost odprawiono do więzienia. (ab)

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielką Kwatera Główna, 18 go lipca

Wschodnia widownia wojny.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka Hindenburga:

Na południe i południowy wschód od Rygi rosjanie kontynuowali swe silne ataki, które krwawo złamały się przed naszymi pozycjami, te zaś, w których zdołali wdrzeć się do naszych rowów, zostały odparte przy kontratakach.

Grupa wojsk generała-feldmarszałka księcia Leopolda Bawarskiego:

Nie wydarzyło się nic szczególnego.

Grupa wojsk generała Linsingena:

Naogół sytuacja nie uległa zmianie. Ataki rosyjskie na zachód i południowy zachód od Łucka odparto z łatwością.

Grupa wojsk generała hrabiego Bothmera:

Pominawszy drobne walki przed wysuniętymi pozycjami, nie zasłó nic szczególnego.

Zachodnia widownia wojny.

W północnej części frontu odparto w wielu punktach patrole nieprzyjacielskie z przed naszych przeszkód. Jeden z patrolów naszych zabrał do niewoli w rowach angielskich na wschód od Vermelles 1 oficera, 4 podoficerów i żołnierzy.

Po obu stronach Somme przygotowani artyleryjskie. Silne ataki, wykonane wieczorem i nocą na Pozieres i pozycje na wschód od tego punktu, na Biaches — Maisonnette — Barleux, oraz na Seuecourt, zostały wszędzie udaremnione z wielkimi stratami dla nieprzyjaciela.

W obwodzie Mozy chwilkami toczą się walki ogniowe i pomniejsza bitwy na granaty.

Bałkańska widownia wojny.

Nic nowego.

Naczelne dowództwo wojskowe.

Komunikat austriacki.

WIEN, (Urzędowo) 18 lipca.

Rosyjska widownia wojny.

Pod Zabiem i Tatarowem rosjanie odparli wstecz nasze wysunięte pozycje. Ataki wykonane na naszą główną pozycję rozchwiały się z wielkimi stratami po stronie nieprzyjaciela.

Podobnież na północ od Radziwiłowa i na południowy zachód od Łucka odparto ataki nieprzyjacielskie.

Włoska widownia wojny.

W Alpach Ortelskich odparto atak nieprzyjacielski na Thurwieser Joch.

Miasto Riva, nasz front pomiędzy prześmykiem Borcola i doliną Astachu, oraz poszczególne oddziały w Dolomitach znajdowały się pod energicznym ogniem artylerji.

Na froncie Karyntyjskim trwają dalej walki działowe w odcinkach Fella i Raibler. Przez artylerję włoską nocą był ostrzeliwany również Malborgeth.

We Fratten—Graben (na północny zachód od Pontebba) znowu było słychać silną wrzawę bitwy.

Podziękowanie.

Przewielebnemu Duchowieństwu i wszystkim którzy okazali nam współczucie z powodu śmierci

S. J. P.

Anastazji Róży z Jaskółkowskich

KNAPSKIEJ

składała, niniejszem z głębi serca — Bóg zapłać

Mąż i dzieci.

BERN, 18.7. — Dziennik rzymski „Messagero“, omawiając stosunki niemiecko włoskie, pisze: Rząd włoski pragnie, aby i na przypadek wypowiedzenia wojny Niemcom naród włoski zachował równowagę ducha i zaufanie do swego rządu. Na pytanie: Czy nastąpi urzędowe wypowiedzenie wojny Niemcom? — „Messagero“ powiada, że wypowiedzenie takie nie mogłoby już bardziej zaostrzyć faktycznego stanu nieprzyjaznego, jaki panuje między Berlinem a Rzymem.

TURYŃ, 18. VII. — Korespondent rzymski gazety „Stampa“, niejaki Sobrero, zapewnia jaknajformalniej, że wytyczne linie włoskiej polityki wojennej nie ulegną żadnym zmianom.

GENEWA, 17.7. Jak donosi genewski „Journal“ z Rzymu, w stosunkach Włoch do Niemców przewidywane są bardzo ważne decyzje.

RYM, 18.7. Rada ministrów została nagle zwołana na powtórne obrady, którym w kołach politycznych przypisują wielkie znaczenie.

BERN, 18.7. Biuro Woiffa donosi: W sprawie stosunków niemiecko-włoskich gazeta „Bund“ pisze co następuje: Prasa włoska na podstawie doniesienia agencji Stefaniego komunikuje, iż niemieckie ministerjum spraw zagranicznych, za pośrednictwem szwajcarskiej Rady Związkowej, zawiadomiło rząd włoski, iż zawieszono wypłatę pensji dłużnych obywateli włoskim. Doniesienie to jest nazupełnie niewiściwa. Szwajcarska Rada Związkowa nie otrzymywała w tej sprawie od niemieckiego ministerjum spraw zagranicznych żadnego doniesienia, skutkiem czego nie mogła też sama nie podobnego zakomunikować. Jednakże szwajcarska Rada Związkowa dowiedziała się, iż Bank Niemiecki nie wypłaca już pensji, i zawiadomiła o tem Włochy, ponieważ powierzono jej obronę interesów włoskich w Niemczech i odwrotnie interesów niemieckich we Włoszech.

Na morzach.

BERLIN, 18.7. Urzędowo. 17 lipca jedna z niemieckich łodzi podwodnych ostrzeliwała fabryki żelazne w Seaham, na wschodnim wybrzeżu angielskim. Między 10 a 14 lipca zniszczyły niemieckie łodzie podwodne na wschodnim wybrzeżu Anglii 7 angielskich parowców i łodzi rybackich. (Dodać należy, iż angielskie łodzie rybackie pełnią straż i służbę wywiadowczą na rzecz marynarki angielskiej bez względu na to, czy należą one do zarządu admiralceji, czy też nie).

Węgiel dla Włoch.

LUGANO, 17.7. Doniesienie Biura Woiffa: Angielskie ministerjum spraw zagranicznych upewniło londyńskiego korespondenta gazety „Corriere della Sera“ do zamieszczenia doniesienia, iż Anglja zobowiązuje się na przyszłość zupełnie sama zaspokajać zapotrzebowanie na węgiel ze strony Włoch.

Konferencja u kanclerza Rzeszy.

BERLIN, 18.7. — Z dobrze poinformowanego źródła zapewniamy „Berliner Tageblatt“, iż podczas konferencji kanclerza Rzeszy z przedstawicielami frakcji parlamentarnych nie poruszano żadnych określonych spraw politycznych, ani też wojenno-politycznych. Kanclerz Rzeszy dał ogólny przegląd sytuacji, jak to miało miejsce podczas przemówień w parlamencie. Przedstawiciele frakcji wyrazili również swe poglądy. Nie chodzi tu jednak o uzyskanie zgody parlamentu w jakiejś sprawie, w jej rozstrzygnięciu, czy jakimś szczególnym zdecydowaniu, ani też o przygotowanie jakiegokolwiek zarządzeń czy postanowień.

Posuwanie się Niemców pod Verdun

GENEWA, 18.7. „Petit Journal“ donosi: Niemieckie stacje przednie pod Verdun'em są oddalone zaledwie o jeden kilometr od linii Souville—Tavernier.

Zniszczenie fortu Souville

BAZYLEA, 18.7. — Londyńska „Daily Tel.“ donosi, że Niemcy stoją w bezpośrednim sąsiedztwie fortu Souville, który po większej części został już zniszczony.

Baterie niemieckie ostrzeliwują ponadto gwałtownie pozycje francuskie i francuskie fortyfikacje polowe w odcinku Chemin pod Damloup i pod kaplicą Saint Nino.

Reims i Verdun w ogniu działowym

GENEWA, 18.7. Dzienniki paryskie przynoszą cenzurowaną wiadomość, że Reims i Verdun ostrzeliwane są znowu przez najcięższe działa niemieckie.

Belfort bombardowany.

ZURYCH, 18.7. Jak donoszą dzienniki frankuskie, Niemcy codziennie pomiędzy godz. 5 a 6 rano bombardują w sposób szalony Belfort. Równocześnie samoloty niemieckie rzucają bomby na miasto. Pociski padają co 2 do 5 minut. Ofiar w ludziach jest dużo.

Odroczenie ofensywy Sarraila

BERN, 18.7. „Corriere della Sera“ donosi z Salonik: Dnia 12 b. m. przybył do Salonik wielki transport konnicy angielskiej z Egiptu, celem wzmocnienia wojsk angielsko-francuskich na froncie salonickim. Pomimo, że koalicja rozporządza obecnie bardzo znacznymi siłami w Macedonii, ofensywa angielsko-francuska została tutaj odroczone. Na granicy greckiej odbywają się tylko drobne pojedynki artylerji, tudzież wyprawy samolotów.

Działanie niemieckich karabinów maszynowych.

ROTTERDAM, 18.7. „Daily Mail“ stwierdza, że straty angielskiej floty w Scapa Flow są olbrzymie. Przeszło 90 procent poległych i rannych pada pod ogień niemieckich karabinów maszynowych.

Stanowiska niemieckie mają korzystne położenie i są znakomicie zbudowane. Niemcy walczą po bohateraku, aż „do samobójstwa“, jak się wyraża „Daily Mail“. Niektóre formacje angielskie zostały doszczętnie zniszczone.

Angielscy ministrowie na wojnie.

BERLIN, 18.7. Biuro Reutersa ogłasza następującą wiadomość, podaną przez „Morning Post“: Odraz wszystkich ministrów angielskich do głównej kwatery wojennej jest w Londynie przedmiotem powszechnych rozrządów.

Ofensywa rosyjska.

SZTOKHOLM, 18.7. Według gazety „Times“ ofensywa rosyjska przeszła w stan spoczynku. Front Brustowa stoi na jednym miejscu i wojska jego po 6 niemal tygodniach nieustannych gwałtownych przemarszów, wciągnięte zostały przeważnie w walkę pozycyjną. Po jednej i drugiej stronie Stochodu artylerja przygotowuje się do przyszłych działań wojennych.

W Galicji pozycje również nie uległy żadnym zmianom, jedynie tam, gdzie rosjanie na zachód Strypy posunęli się naprzód o 12 kilometrów, w ręce ich wpadło 2.000 nowych jeńców.

Gwałtowna bitwa o Baranowicze w centrum swem uciechła. Rosjanie osiągnęli niewielkie korzyści.

Straty rosyjskie.

WIEDEN, 18.7. — Z zeznań jeńców i innych danych „Neue Freie Presse“ wynosi o wielkich stratach poniesionych przez Rosjan w ostatniej ofensywie. Przyjąć należy, że po z frontem rosyjskim przygotowano 50-75 proc. rezerw, które obecnie wciągnięto do armji walczącej dla osiągnięcia pierwotnej siły. Rosyjska armia południowo zachodnia w ciągu jednego miesiąca wojny w poległych i rannych straciła na mniej chyba niż pół miliona ludzi.

Rosjanie nie wtargną na Węgry.

BUDAPESZT, 18.7. Dzienniki tutejsze dowiadują się z Bystrzycy: Nadżupan komitatu bystrzyckiego, hr. Bathlen, obwieścił publicznie, że komenda wojskowa poczyniła wszystko, co potrzeba, aby powstrzymać Rosjan.

Niema najmniejszego niebezpieczeństwa, ażeby Rosjanie jeszcze raz mogli wtargnąć na ziemię węgierską.

Brak inwentarza w Rosji

PIOTROGRÓD, 18.7. — Prasa Sztokholm. „Birzowyja Wiedomosti“ donoszą, że ministerjum rolnictwa zajmowało się w ostatnich czasach obszernie sprawą braku inwentarza żywego w gospodarstwach rolnych. Według zebranych materiałów, przyczyną tego jest żywienie mięsem i brzytniej masy rekrutów, świeżo powołanych do wojska.

prze nas do niewoli w odcinku Fleury od 5 lipca wynosi około 200 ludzi.

W innych częściach frontu dzień był stosunkowo spokojny. Pogoda jest bardzo brzydka.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 18 lipca. Główna kwatery donosi 17 lipca:

Wojska nasze dokonały dalszych znacznych postępów.

Na północnym zachodzie od lasu Bazentin Le Petit zdobyliśmy drugie pozycje niemieckie i zajęliśmy je na szerokości 1500 jardów

Duża ilość poległych w tym odcinku Niemców dowodzi znaczących strat, które poniosł nieprzyjaciel od początku naszego natarcia.

Na wschód od Longueval rozszerzyliśmy wyłom w drugiej niemieckiej linii przez zajęcie mocno oszańcowanych pozycji Waterloo Farm.

Na naszym lewym skrzydle zajęliśmy w Oviillers La Boiselle, gdzie od 7 lipca toczyły się walki na blizki dystans, pozostałe przedmurza wroga z 2 oficerami i 124 żołnierzami gwardji, stanowiącymi resztkę meżnej załogi

Cata wieś jest obecnie w naszych rękach

LONDYN, 18 lipca Główna kwatery donosi 17 lipca:

Nieustanny deszcz i gęsta mgła utrudniały znowu działania bojowe. Nic ważnego niema dziś do doniesienia. Wskutek niepowodzenia walki walcza liczba jeńców i dosięgła 189 oficerów i 10.779 żołnierzy. Zdobyliśmy łącznie z 17 ciężkimi działami 37 armat polowych i wiele innych, które nie są jeszcze obliczone.

„Balon próbny“.

FRANKFURT, 17.7. „Frankfurter Zeitung“ donosi z Hagii pod datą 14 b. m.:

Biuro Reutersa (Londyn) ogłasza następującą wiadomość: „Morning Post“ donosi z Piotrogradu:

„Wyjazd ministrów rosyjskich do głównej kwatery wojennej jest tutaj żywo omawiany. W kołach wpływowych panuje silne przekonanie, że jeżeli Austro-Węgry znowu wypuszczą balon próbny w sprawie odrębnego pokoju, to koalicja przyjmie go przychylnie. Dalej panuje przekonanie, że dla koalicji przyszedł czas, ażeby się porozumieć co do przyszłych warunków pokoju“.

„Frankfurter Zeitung“ dodaje do tej wiadomości następujące uwagi:

„Mimo ciężkich ciśnień, których doznała koalicja, byłoby krokiem fatalnym, gdybyśmy nie doceniali naszych przeciwników i sądzili, że są teraz gotowi do upokorzenia się. Natomiast fakt, że cenzura angielska pozwoliła Biuru Reutersa na ogłoszenie powyższej wiadomości, jest znamienne wskazówką, że koalicja widocznie powtórzy dawne niezrezygnowane usiłowania, ażeby rozdzielić Niemcy i Austro-Węgry. O austro-węgierskim „balonie próbnym“, o którym mówi Biuro Reutersa, nie ma wiadomości w tutejszych kołach wtajemniczonych, przeciwnie przeczą one stanowczo, jakoby podobny „balon próbny“ został wypuszczony“.

Włochy a Niemcy.

BERN, 17.7. Z Mediolanu donoszą: W związku z zatrzymaniem wypłaty procentów od renty niemieckiej, znajdującej się w rękach obywateli państw toczących z Niemcami wojnę, „Avanti“ pisze, że bynajmniej nie ukrywa doniosłości tego zarządzenia, które stać się może przygrywką do nowej, jeszcze większej wojny. Przy sposobności tej jednak „Avanti“ uważa za niezbędną jasne oświadczenie, że włoska partja socjalno-demokratyczna nie będzie głosowała nigdy ani za małą, ani za wielką wojną.

Z tej samej okazji „Popolo d'Italia“ domaga się, jako środka odwetowego, zaskwestrowania wszelkiej niemieckiej własności nieruchomości we Włoszech. Dziennik żąda też wypowiedzenia Niemcom wojny

Na froncie Isonzo, artylerja nieprzyjacielska rozwinęła żywą akcję, skierowaną szczególnie na przyczółek mostowy Gorycji.

Południowo-wschodnia wiadownia wojny.

Nie nowego.

Zastępca szefa sztabu generalnego **Hoefler**, marszałek polny porucznik.

Co opowiadają rosjanie.

PIOTROGRÓD, 17. VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 16 lipca po południu:

Front zachodni: Na prawym skrzydle naszych stanowisk pod Rygą wojska nasze, poparte przez artylerję z lądu i morza, uczyniły pewne postępy w okolicy na zachód od Kemmern. Na pozostałym froncie miało miejsce kilka starć, które nie powodują zmiany sytuacji ogólnej.

Morze Czarne: Podczas ostatniej wycieczki jeden z naszych torpedowców zatopił 26 zagłowców.

Front kaukaski: W nocy na 16 lipca meżna wojska naszej armji kaukaskiej zdobyły miasto Baiburt, ważny punkt komunikacji światowej. Widownia wojny przesuwa się dalej w głąb Armenii. W wielu odcinkach turcy cofnęli się ze znaczną szybkością i zniszczyli swe składki.

W Taurusie i w baszcie górnego biegu Czorku wojska nasze ponownie uczyniły znaczne postępy, nmacniając w dalszym ciągu stanowiska odebrane Turkom po walce. Jednym słowem, nasza bohaterka armja kaukaska z właściwym sobie mestwem i walecznością stoczyła w ciągu tych ostatnich dni szereg zwycięskich walk pod Baiburtem, Mamakhatum i Morich (Muszt).

PIOTROGRÓD, 17. VII. Sprawozdanie urzędowe z dnia 16 lipca wieczorem:

Front zachodni: Na Wołyniu na południowy wschód od miejscowości Swiniuchy, znaczne siły nieprzyjacielskie zaatakowały wiele punktów. Przy pomocy energicznych kontrataków wojska nasze odrzuciły nieprzyjaciela i umacniają dalej osiągnięte korzyści.

W kilku odcinkach Ostrowia i Chocimia (7 kilometrów na północny wschód od Ostrowia), pokonawszy niezwykle zawiąsty opór, odrzuciły nieprzyjaciela, który wyprowadził naprzód swe wojska posilkowe, dążąc do oskrzydlenia, następnie wszakże ustąpił.

Według nadszłych raportów, jeden z pułków naszych zdobył jedną ciężką i jedną lekką baterję, pozatem zabraliśmy jeszcze kilka dział osadzonych pojedynczo. Ogólna liczba jeńców zabranych w tych walkach nie jest jeszcze ściśle określona. Dotychczas wynosi ona około 3000.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 18 lipca. — Urzędowo donoszą 17-go lipca w południe:

Między Oisne i Aisne rozbity został silny niemiecki oddział wywiadowczy na przejściach pod Moulin sous Touvent.

W Szampanji odrzucony został za pomocą kontrataku wypad niemiecki na rów strzelecki w odcinku rosyjskim.

Na froncie Verdun noc przeszła względnie spokojnie, z wyjątkiem wzgórza 301, gdzie ogień artyleryjski był bardzo ożywiony.

Na zachód od Fleury oddziały wojsk francuskich uczyniły pewne postępy i zdobyły 3 karabiny maszynowe.

W Lotaryngji wykonali Han von Nomeny. Zostali oni odrzuceni i pozostawili rannych.

Na pozostałym froncie nie zdarzyło się nic nowego.

PARYŻ, 18 lipca — Urzędowo donoszą 17-go lipca wieczorem:

Działania bojowe utrudniał uparty deszcz i gęsta mgła. Z frontu angielskiego niema dziś nic ważniejszego do zanotowania. Ogólna liczba jeńców niemieckich, którzy nie odnieśli żadnych ran, dosięgła 189 oficerów i 10.779 żołnierzy.

Straty nieprzyjaciela w artylerji są jeszcze znaczniejsze, niż donosiły nasze pierwsze komunikaty. Materiał znajdujący się obecnie w naszym posiadaniu wynosi: 5 — 8-o calowych i 3 6-o calowych haubic, 4 — 6-o calowe działa, 5 dział wielkiego kalibru, 37 dział polowych, 30 haubic, 66 karabinów maszynowych i kilka tysięcy naboju różnego gatunku. Spis ten nie obejmuje wielkiej ilości nieskontrolowanych jeszcze dział, nie licząc tych, które zniszczył nasz ogień i które pozostawił nieprzyjaciel.

Na prawym brzegu Mozy trwa walka artyleryjska w okolicy Souville. Liczba wziętych

Zapasy inwentarza żywego, jakie są w Rosji do rozporządzenia, mogą wystarczyć zaledwie na kilka miesięcy, jeżeli dotychczasowy system żywienia wojska będzie utrzymany.— Wobec tego ministerjum rolnictwa postanowiło zwrócić się do rady ministrów z wykazaniem konieczności zmiany w sposobie zaopatrywania wojska w żywność.

Przygotowania wojenne w Rosji.

KOLONIA. „Koelnische Zeitung“ przynosi następujące informacje na podstawie doniesień prasy szwajcarskiej z Piotrogradu.

W całej Rosji odbywają się spisy dla sporządzenia statystyki rolniczej. Spisywane są ludzkie siły robocze, bydło robocze i użytkowe, uprawa pól, planacje zapasy zboża i t. p.

Jak donosi „Russkoje Słowo“, spisy mają być wypracowane do dnia 28 b. m.

„Musimy — powiada „Russkoje Słowo“, — przygotować się na kampanję zimową, która z powodów łatwo zrozumiałych nałożyła kraj wielkie ciężary gospodarcze“.

Zburzenie Jazłowa.

WIEN, 18.7. Krakowski „Czas“ donosi o ostatnich walkach pod Buczaczem: Z Jazłowa, który kiedyś był tak duży jak Lwów, nie pozostało śladu. Historyczne ruiny zamku, starożytny kościół, pałac ks. Poniatowskiego jak również inne cenne zabytki architektoniczne zostały doszczętnie zburzone po zajęciu miasta przez Rosjan.

O żywność dla Polski.

WIEN, 18.7. — „Fremdenblatt“ dowiaduje się z Paryża drogą okólną: „Journal“ donosi z Waszyngtonu, że prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson osobiście zainteresował się sprawą zaopatrzenia ludności cywilnej w Polsce w produkty żywnościowe i postanowił poczynić kroki dla osiągnięcia porozumienia między mercarstwami w tej sprawie.

Zaprowiantowanie Luksemburga.

LUKSEMBURG, 18.7. Zaopatrzenie w żywność Luksemburga przez Amerykę na wzór Belgji, jak donosi prasa tutejsza, stanie się niebawem faktem dokonanym wobec tego, iż Francja i Anglja przestały sprzeciwiać się zaprowiantowaniu księstwa.

Apelacja Casementa odrzucona.

LONDYN, 18.7. Apelacja złożona przez Casementa przeciw wyrokowi śmierci, została odrzucona.

Nowe stronnictwo węgierskie.

BUDAPESZT, 18.7. 25 posłów, którzy wystąpili ze stronnictwa niezawisłości, postanowiło stworzyć nową partję, która zatrzyma dawną nazwę stronnictwa niezawisłości lub też partji 48. Prezesem nowego stronnictwa wybrany został hr. Michał Karolyi.

Żniwa w Galicji.

WIEN, 18.7. — Według otrzymanych tu wiadomości z Galicji zachodniej, wszędzie już rozpoczęły się żniwa. Widoki zbiorów w całej Galicji są doskonałe.

O pogwałcenie neutralności szwedzkiej.

KOPENHAGA, 18.7. — Z powodu storpedowania parowca niemieckiego „Lyna“ i dokonanego w ten sposób przez Rosję pogwałcenia neutralności szwedzkiej, pisze „Südsvenska Dagblad“: Fakt ten wywoła, rozumie się, ze strony Szwecji słuszny protest i należy się spodziewać, że pertraktacje dyplomatyczne doprowadzą do usprawiedliwienia się Rosji i ukarania komendanta rosyjskiej łodzi podwodnej.

Obecnie zaś należy oświadczyć i to, tak, by to usłyszane było przez cały świat, że rząd szwedzki będzie miał za sobą cały naród, jeżeli z całą mocą wystąpi w obronie honoru szwedzkiego.

Administracja rosyjska w Galicji wschodniej i na Bukowinie.

WIEN, 18.7. „N. Fr. Presse“ reprodukuje następującą depeszę berlińską: „Tägliche Rundschau“, datowaną ze Sztokholmu: „Russkoje Słowo“ donosi: Zarządcą terytorjów okupowanych przez Rosjan w czasie obecnej ofensywy w Galicji i na Bukowinie będzie zamianowany generał-adjutant Trepow, któremu dodany będzie do pomocy hr. Józef Potocki, celem pośredniczenia między ludnością terytorjów okupowanych a rządem rosyjskim.

Strajk w Hiszpanji.

BERN, 18.7. „Petit Parisien“ donosi z Madrytu, iż prezydent Romanones po naradach z różnymi socjalistami republikanami przedstawicielami powszechnego związku robotniczego, polecił gazetom zakomunikować, że strajkujący w zasadzie zgodzili się na utworzenie komisji rozjemczej.

Kongres neutralnych.

GENEWA, 18.7. „Journal de Genève“ potwierdza wiadomość, że wkrótce ma odbyć się w Bernie w Szwajcarii kongres przedstawicieli państw neutralnych. Kongres zajmie się nie sprawą pokoju, lecz sprawami handlu i prawa międzynarodowego.

Japończycy na froncie wschodnim.

BUDAPESZT. Korespondent dziennika „Pesti Naplo“ donosi z Koszyc, że wśród jeńców rosyjskich, przywożonych tam pociągami, znajdują się też japończycy w mundurach rosyjskich.

Moskiewski uniwersytet żeński.

SZTOKHOLM. Jak donosi „Utro Rosji“, dyrektor moskiewskich kursów żeńskich, prof. Czaplign, wręczył ministrowi oświaty hr. Ignatjewowi, w imieniu rady profesorskiej memoriał o projektowanej zmianie kursów na uniwersytet żeński. Hr. Ignatjew oświadczył, iż decyzja w tej sprawie może być powzięta w drodze prawodawczej po zatwierdzeniu statutu uniwersyteckiego, przewidującego studia uniwersyteckie kobiet.

Aresztowanie defraudanta.

BERLIN, 15.7. Urzędnik bankowy, Stephan, który dopuścił się znacznej kradzieży papierów wartościowych w Towarzystwie dyskontowym, został aresztowany wczoraj wieczorem w Monachium wraz ze swą towarzyszką. Znalezione przy nim 100000 marek, które mu odebrano. Poszukiwania skradzionych papierów są w toku na podstawie zeznań złożonych przez aresztowanego.

Konferencja w Londynie.

LONDYN, 17.7. Biuro Welffa donosi: W piątek i sobotę ministrowie skarbu i finansów Francji, Rosji i Włoch odbyli szereg konferencji i naradzali się wspólnie z ministrami amunicji angielskim i francuskim, jako też z rosyjskim szefem sztabu generalnego, nad umowami, niezbędnymi, aby zadosyć uczynić wojskowym i innym wymaganiom rozmaitych rządów we wspólnym interesie koalicji. Osiągnięto porozumienie zasadnicze, w myśl którego w dalszym ciągu koordynowane będą umowy w zakresie finansów i zamówień. Osobno zawarto umowę finansową między Francją a Włochami. Konferencję z rosyjskim ministrem finansów odłożono do poniedziałku.

OBWIESZCZENIE

Dodatkowe opodatkowanie papierosów i tytoniu krajowego w dniu w dniu 25-m b. m. zostaje wstrzymane.

Osobom, które po tym terminie jeszcze znajdować się będą w posiadaniu towarów, podlegających opodatkowaniu, grozi, prócz skonfiskowania utajonych pozostałości, surowa kara.

Dodatkowemu opodatkowaniu podlegają:

a) u osób prywatnych: papierosy nieopatrzone polskimi znaczkami opodatkowymi w ilości ponad 2000 sztuk, tytonie krajane (również i mieszkanki, naprz. mieszanki z machorki i żytki) wagi ponad 2 kg.

b) u handlowców: wszelkie pozostałości podobnych papierosów i tytoni krajanych.

Dodatkowe opodatkowanie może być uczynione codziennie od 9—12 i od 3—6 w Przędzarni Policji, Promenada № 14, pokój № 52. Osoby pozamiejscowe, obowiązane do zameldowania, mogą swoje zapasy zameldować pisemnie.

Po upływie ustanowionego terminu zarząd gruntowne śladzenie za utajonymi papierosami i tytoniem krajaniem.

Łódź, dn. 16 lipca 1916 r.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w zast.

2—1 v. Bernewitz.

OBWIESZCZENIE

Wszyscy posiadacze (właściciele) fabryk przemysłowych, mydlarni, wszyscy handlarze mydłem, zarządzający składami, jako też wszyscy właściciele i zarządzający domów, na posesjach których i pomieszczeniach fabrycznych do przemysłowego użytku używane mydło na składzie się znajduje, powinni swe zapasy, a mianowicie podług:

- 1) mydła ziarnistego (rdzennego)
- 2) mydła smarowniczego

wagę w kilogramach, aż do 22 lipca 1916 od działowi II-mu Cesarsko-Niemieckiego Prezyd. um. Policji pisemnie zameldować.

Ten sam obowiązek mają zastępcy właścicieli.

Aż do 22 lipca 1916 powinni także wszyscy właściciele fabryk przemysłowego tkackiego swe miesięczne zapotrzebowania mydła technicznego oddzielnie podług każdego gatunku zameldować.

Zgodność podań będzie kontrolowaną. Nieodpowiednie lub niezgodne podania i zaniechania zameldowania pociąga za sobą konfiskatę ukrytego mydła i ukaranie do zameldowania zobowiązanego karą pieniężną do 1000 marek, w razie niemożności zapłacenia więzieniem.

Łódź, 13-go lipca 1916 roku.

Cesarsko-Niemiecki Prezydent Policji w zast.

podp. v. Bernewitz.

HANSA-BLOKI

Zadać wszędzie!

Najlepszy, najoszczędniejszy i najtańszy środek do mycia **CIAŁA**

Sprzedaj wyłącznie u **N. Blausztarka w Łodzi Przejazd 8**

Całkowity dochód na Oświatę!

JUBILEUSZOWY NUMER „BLUSZCZU“

wydany w pięćdziesięcioletnią rocznicę założenia tego poczytnego pisma, zawierający utwory najlepszych sił literackich i bogato ozdobiony w aktualne ilustracje i jest do nabycia w redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego“.

Całkowity dochód na Oświatę!

Resztki, Cegielniana 43.

Sprzedaj zFabr skł. 40% tan. n. e zw. Uwaga: STAŁA CENA. Towar, wełna z jedw i bat. na bluzki od rb. 1.50 do rb. 3. Szewioty, Boston, Melanże, czar. z biał. w kratki i w paski. Muślin—de-len, Alpaga i t. d. na damsk. i mezk. kostjumy od r. 8. — rb. 20. Materiały balowe i żabłobne. na fartuchy i różne chustki i t. d. Sprzedaj tylko do godziny 3-iej po południu.

Cegielniana 43, w podwórzu 4 dom od Piotrkowskiej,

Biuro Elektrotechniczne inż. E. Bolkowski
ZOSTAŁO PRZENIESIONE NA UL. DZIELNĄ NR. 34.
W y k o n y w a . Instalacje zasilane prądem z Elektrowni Łódzkiej. Instalacje oświetlenia elektrycznego. Instalacje przenoszenia energii elektrycznej.
Skład materiałów elektrotechnicznych. 1393—3

Lekcji gry fortepianowej
udziela nauczycielka muzyki, poinformować się można. Zawadzka № 6, u p. A. Tuwima. między 1—3 p. p.

Papierosy
monopolowe na dobrych warunkach oraz tytonie i liście poleca hurtowo i detalicznie **S. Nowiński Piotrkowska 145.**

MYDŁO

od 55-ju kop. funt, hurtem taniej! Ług na wagę Szmalewicz Południowa 8. 1334—4

Większe urządzenie sklepowe

porządnej roboty, w dobrym stanie potrzebne zaraz Oferty pod literami H. P. w redakcji Kur. Ł. 1384—2

Rutynowana nauczycielka

przyspasabia prędko i celująco do niższych klas. Wyucza alfabetów w krótkim czasie języka polskiego niemieckiego i rachunków. CENY NIZKIE. Benedykta 14, m. 28. 1358

MYDŁO

częstochockie i inne od 55 kop. funt, hurtem taniej, a także ług mydlany poleca **Drucker. Srednia Nr. 2, Główna ul. 47. 1371—5**

Lekarz Dentysta

S. GORDIN
Konstantynowska 18.
Leczenie. plombowanie i usuwanie złotech bez bólu. Zęby sztuczne z podniebieniem i bez na złocie i kauczuku. Przyjm. codz. od 10—11 3—8

Ogłoszenia drobne:

- A.A.A.I.A.I.A.I.** meble i używane, całe urządzenia i pojedyncze sztuki w wielkim wyborze sprzedaje niżej ceny z powodu zastój. Magazyn mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 l.p. front. 10
- A.A.** tanio sprzedam różne meble. Św. Anny № 17 m. 3 front parter. 1381—4
- A.** meble sprzedam tanio. Mi. Kodałewska 95 m. 27 front i piętro. 1380—4
- F**ortepian krótki do sprzedania w lombardzie, Łódź, ulica Paśaž Majera 11 1362—3
- K**rola stare i mlode do sprzedania Wladomarski Magistracka № 4—13
- Pokój umeblowany z oddzielnym wejściem, elektrycznym oświetleniem i t. d. do wynajęcia. Władzewska 11, m. 5. 1383—5

pracownia kapeluszy L. Eisnerów przy mieści się obecnie ul. Piotrkowska 120 1387—2

Pokój umeblowany do wynajęcia ulica Przejazd № 14 II piętro front. 1396—3

Polka znająca dobrze jęz. niemiecki, w słowie i piśmie, inteligentna, z wykształceniem pensyjnym prosi najuprzejmiej Sz. Chlebodawców o zaofiarowanie jej jakiegokolwiek odpowiedniego zajęcia. Łyskawe oferty uprasza składać w Administracji N. Kurj. Łódzkiego Zachodnia 37, pod „Praca“ lub Władzewska 20 (róg Staro-Zarzewskiej)

Tanio sprzedam krenens, łózka z materacami, biurko toaletne, bielizniarkę, szafę. Główna 11 m 16

Wyprowadz mebli machoniowych i czarny garnitur salonowy. Kanapa, krzesła, fotel szafy, tremo kozetka i puf. Dzielna 41 m. 19 lewa ofiocy na II wejście parter. 1388—3

Z powodu zmiany lokalu można dostać różne meble tapicerskie i stolarskie nowe i używane po cenach niżej kosztu Nawrot № 37. 15

Zdłużna krawcowa, wdowa obarczona na trojgiem dzieci, która pracowała w magazynach warszawskich, prosi uprzejmie o powierzenie robót wszelkich w zakresie krawiectwa wyhodzących. Wykonanie staranne ceny nadzwyczaj niskie. Długa 16 w ofiocy na parterze Dobrowolska. —0

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Adama Kucharskiego. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Anieli Lipczyńskiej. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisława Kamala. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Stanisławy Szymańskiej. —1

Zaginął kwit na kaucję w sumie 15 rubli, wydany przez Łódzka Elektrownię na imię Jakuba Fichtenholtza. —1

Zaginął dowód № 180625 oddziału I Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego Zachodnia № 31. —1

Zaginął paszport niemiecki, wydany w Łodzi na imię Konstantego Leopoldowicza. —1